

INTERPRETACJA (W) DIALOGU

Studia Biblica

Redakcja
Ks. Henryk Witczyk

W serii ukazały się książki:

1. W. Popielewski OMI, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)* [2001]
2. *Elementy składniowe biblijnego języka greckiego*, ks. A. Paciorek (opr.) [2001]
3. Ks. M. Wróbel, *Synagoga a rodzący się Kościół* [2002]
4. Ks. J. Lemański, *Pięcioksiąg dzisiaj* [2002]
5. Ks. M. Rosik, *Jezus i Jego misja. W kręgu orędzia Ewangelii synoptycznych* [2003]
6. *Wprowadzenie do języka syryjskiego*, ks. A. Tronina, ks. M. Szmajdziński (opr.) [2003]
7. M. Ołdakowska-Kufłowa, *Blask słowa. Inspiracja biblijna w twórczości Jana Pawła II* [2004]
8. *Uważajcie, jak słuchacie (Łk 8,18). Teoria i praktyka lectio divina*, ks. S. Hareźga (red.) [2004]
9. „Dobrze, sługo dobry...” (Mt 25,21), K. Mielcarek (red.) [2005]

INTERPRETACJA (W) DIALOGU

Tożsamość egzegezy biblijnej

Redakcja naukowa
Anna Kucz – Artur Malina

Kielce 2005

© Copyright ITB Verbum, Kielce 2005

Opracowanie redakcyjne
ks. Artur Malina

Tłumaczenia
ks. Wacław Borek
ks. Jacek Kempa
ks. Artur Malina
ks. Artur Sanecki

Korekta językowa
Danuta Brachaczek
Gabriela Malina

Redakcja techniczna
Marzena Nosek

ISBN 83-919505-3-0

Instytut Teologii Biblijnej VERBUM
25-013 Kielce
ul. Jana Pawła II nr 7
tel. (041) 368-02-96 w. 218
e-mail: verbum@kielce.opoka.org.pl

DUCH ŚWIĘTY A POZNANIE TAJEMNICY JEZUSA

ROZWAŻANIA WOKÓŁ MK 12,35-37

W studiach nad Mk 12,35-37 jest rozpowszechnione twierdzenie o wpływie Ducha Świętego na Dawida. Jako natchniony prorok „wypowiedział pod natchnieniem Bożym” słowa Ps 110,1. Tym sposobem podkreśla się nie tylko autorytet autora, lecz także prawdziwość tekstu, która wynika z takiego związku z Duchem Świętym. Zatrzymuję się nad zagadnieniem – moim zdaniem niewystarczająco dostrzeganym – relacji Ducha Świętego do treści samej wypowiedzi. Chodzi o kwestię roli Ducha Świętego w poznaniu tajemnicy Jezusa.

W artykule omówione są trzy aspekty interesującego nas tekstu: obecność różnych wypowiedzi w jednej mowie (1), poznanie przekazane „w Duchu Świętym” (2) oraz związek Ducha Świętego z poznaniem (3). Pierwsze dwa aspekty dotyczą bezpośrednio samego tekstu, trzeci natomiast rozszerza temat o kontekst wypowiedzi.

1. RÓŻNE WYPOWIEDZI W JEDNEJ MOWIE

Tekst:

³⁵ Καὶ ἀποκριθεὶς ὁ Ἰησοῦς ἔλεγεν διδάσκων ἐν τῷ ἱερῷ, Πῶς λέγουσιν οἱ γραμματεῖς ὅτι ὁ Χριστὸς υἱὸς Δαυὶδ ἐστίν; ³⁶ αὐτὸς Δαυὶδ εἶπεν ἐν τῷ πνεύματι τῷ ἁγίῳ, Εἶπεν κύριος τῷ κυρίῳ μου,

Κάθου ἐκ δεξιῶν μου, ἕως ἂν θῶ τοὺς ἐχθρούς σου ὑποκάτω τῶν ποδῶν σου.³⁷ αὐτὸς Δαυὶδ λέγει αὐτὸν κύριον, καὶ πόθεν αὐτοῦ ἐστιν υἱός καὶ [ὁ] πολὺς ὄχλος ἤκουεν αὐτοῦ ἡδέως.

Podstawowa uwaga dotycząca tekstu. Szerszą wypowiedź (w. 35b-37a) „narrator ekstradiegetyczny” przypisuje Jezusowi, charakteryzując ją jako nauczanie w świątyni (w. 35a; por. 14,49). Ze swojej strony, Jezus staje się „narratorem intradiegetycznym”, przedstawiającym dwie wypowiedzi (pierwszą – uczonych w Piśmie, drugą – Dawida) na tym samym poziomie z elementami o wartości przeciwstawnej. Porównanie wprowadzenia narracyjnego z pojedynczymi wypowiedziami ukazuje ważną różnicę: tylko druga jest wypowiedzią ἐν τῷ πνεύματι τῷ ἁγίῳ. Prostej treści wypowiedzi uczonych w Piśmie (tylko jedno zdanie) przeciwstawiona jest dłuższa i bardziej rozbudowana wypowiedź Dawida.

Na poziomie najbardziej wewnętrznym mowy Dawid przedstawia słowa Boga. Chociaż nie dostarczają one elementu kluczowego wypowiedzi Dawida, słowa Boga pełnią jednak istotną funkcję zarówno w odniesieniu do roli Pana przypisanej Bożemu rozmówcy, jak i w związku z cieniem, jaki kładzie doktryna uczonych w Piśmie.

Wiersz 37 pełni podwójną funkcję, z jednej strony powracając do drugiego poziomu wypowiedzi, zaś z drugiej strony podejmując decydujące elementy w ww. 35 i 36. W świetle w. 37a mowa Dawida podważa zatem wypowiedź uczonych w Piśmie.

Elementy zasługujące na podkreślenie. Warto uwydatnić niektóre aspekty stanowiące podstawę rozważań wokół zaproponowanego tematu:

– Podniesionym przez Jezusa problemem nie jest postać Mesjasza rozważana sama w sobie, lecz Jego synostwo. Zwraca uwagę fakt, że pozostaje otwarte pytanie, które oczekuje odpowiedzi. Słowa Ps 110,1 pełnią taką funkcję.

– Użycie Ps 110,1 w Mk 12,36 stanowi integralną część narracji Marka. Treść wyrażona przez ten wiersz psalmu znajduje się w funkcji kontekstu i w tym kluczu powinna być interpretowana.

– Na koniec występuje problem identyfikacji. Zobaczmy to na przykładzie: Jezus nie stawia znaku równości między Nim

a Mesjaszem; raczej ukazana jest dyskusja o charakterze doktrynalnym na temat jakiejś trzeciej osoby. Należy zastanowić się nad znaczeniem tego braku i rozważyć, jak zidentyfikować tę osobę z Jezusem.

2. POZNANIE PRZEKAZANE „W DUCHU ŚWIĘTYM”

Dla właściwej interpretacji słów Dawida „w Duchu Świętym” trzeba określić element centralny oraz aspekty go wyjaśniające, ponieważ dla Jezusa słowa te stanowią punkt zwrotny wobec wypowiedzi uczonych w Piśmie. Należy wziąć pod uwagę uprzywilejowaną relację między Dawidem a Duchem Świętym oraz jej istotne aspekty.

2.1. Uprzywilejowana relacja między Dawidem a Duchem Świętym

Ze Starego Testamentu znany jest już związek łączący Dawida z Duchem Świętym; jego władza królewska urzeczywistnia się w relacji do Ducha Świętego: „Począwszy od tego dnia duch Pański opanował Dawida” (1 Sm 16,13). Bliski śmierci Dawid wyznaje: „Duch Pański mówi przez mnie (דַבַּר-בַּי / ἐλάλησεν ἐν ἐμοί) i Jego słowo jest na moim języku” (2 Śm 23,2). Twierdzenie Nowego Testamentu rozwija tę samą myśl (Dz 1,16: προεἶπεν τὸ πνεῦμα τὸ ἅγιον διὰ στόματος Δαυίδ; 4,25: διὰ πνεύματος ἁγίου στόματος).

Należy wszakże dostrzec pewne niuanse w Mk 12,36: a) Dawid jest podmiotem gramatycznym wypowiedzi, tak jak w miejscach paralelnych (Mt 22,43; Łk 20,42), a nie jak w 1 Sm 16,13; 2 Sm 23,2; Dz 1,16 i 4,25, gdzie podmiotem jest Duch Święty; b) chociaż ἐν + Dativus może oznaczać środek lub narzędzie, to jednak fakt, że Dawid jest podmiotem, sugeruje raczej jeszcze inne rozwiązanie. Oddziaływanie Ducha Świętego na Dawida jest realne, lecz również się podkreśla, że jego wypowiedź ma charakter „duchowy” w najmocniejszym znaczeniu tego słowa (dopiero w Mk 12,36; Mt 22,43), czyli w znaczeniu intensywnej relacji osobistej z Duchem Świętym.

Poprzez swoje duchowe doświadczenie słuchania Dawid uczestniczy w tym, co Bóg przekazuje swojemu rozmówcy. Oznajmia sło-

wo wypowiedziane przez Boga. Przekaz ten ma miejsce „w Duchu Świętym”, a jego treść jest czytana w relacji do Ducha Świętego.

2.2. Istotne aspekty przekazu

Wprowadzenie. Kluczowy moment wypowiedzi przypisanej przez Jezusa Dawidowi znajduje się we wprowadzeniu (ὁ κύριος μου), a nie w samych słowach Boga. Potwierdzeniem jest w. 37 (αὐτὸς Δαυὶδ λέγει αὐτὸν κύριον ...). Tego rodzaju władza odniesiona jest zarówno do ludzi, jak i do Boga. Rozmówca nie jest postawiony wyżej niż Bóg, lecz zostaje mu podporządkowany (w. 36: Εἶπεν κύριος τῷ κυρίῳ μου, Κάθου... ἕως ἂν θῶ ...) i przez relację z Nim określony jest charakter jego władzy. Właśnie ta bliskość do Boga i jedność z Nim sprawia, że znajduje się on wyżej niż ludzie, a mówiąc dokładniej – wyżej niż pewna linia genealogiczna (w. 35).

Natura oraz korzystanie z władzy rozmówcy Bożego. Pierwszorzędną funkcję stanowi ujawnienie tych aspektów.

a) Pozycja zajmowana przez adresata –κάθου– nie jest obojętna przy tłumaczeniu jego władzy: z Bożej inicjatywy zajmuje on miejsce obok Boga (ἐκ δεξιῶν μου). Jego bycie Panem pochodzi od Boga-Pana oraz od jedynej relacji ustanowionej z Nim, której w żaden sposób nie można porównać do relacji Boga z innymi bytami.

Kto jest tą postacią, która jest już rozpoznana jako Pan Dawida, a dopiero w w. 37a jest utożsamiana z Mesjaszem? Wydaje się, że związek między tekstem a kontekstem pozwala na natychmiastową odpowiedź: to Syn Boży. Rzeczywiście z czterech razy, kiedy w tekście Marka można słyszeć głos Boga (1,2[3].11; 9,7; 12,36; [a w języku przypowieści w 12,6 jest piąty raz]), w 1,2[3].11 i 12,36 Bóg posługuje się drugą osobą liczby pojedynczej w odniesieniu do postaci nazywanej κύριος oraz w 1,11 utożsamionej z Jezusem, Synem Bożym. Potwierdzenie pochodzi z 14,61-62, czyli z tekstu, w którym można dostrzec wpływ Ps 110,1: Ten, którego zobaczą ἐκ δεξιῶν καθήμενον τῆς δυνάμεως (w. 62), jest tym samym – to jest Jezusem – który przed chwilą udzielił odpowiedzi ἐγώ εἰμι na pytanie οὐ εἶ ὁ Χριστὸς ὁ υἱὸς τοῦ εὐλογητοῦ; (w. 61; por. 8,38).

Podsumowując, uczestnictwo Mesjasza w Boskiej rzeczywistości osiąga najgłębszy poziom w kontekście relacji rodzinnych Ojciec-

Syn. To wyjaśnia, dlaczego Dawid nazwał Go „moim Panem” oraz dlaczego pełni kluczową funkcję przy interpretacji wersetów stanowiących ich ramy.

b) W mowie uczonych w Piśmie jest potwierdzona królewska natura Mesjasza na mocy królewskiej pozycji jego ojca Dawida. Tego rodzaju aspekt nie zanika w w. 36, albowiem pozycja zajęta przez Pana Dawida po prawicy Bożej kieruje uwagę na Jego udział w królewskim tronie Boga, ponieważ władza królewska należy do Boga. Jeśli dwie linie królewskie (w. 35: Dawid – Syn Dawida; w. 36: Bóg – Pan Dawida) mają związek z relacjami ojciec-syn, to potwierdza się natura synowska i królewska postaci wzmiankowanej w w. 35 i 36, przygotowuje się odpowiedź na pytanie w. 37a.

Konkludując, inne dwa aspekty charakteryzujące Pana Dawida wynikają z Jego jedynej i ścisłej relacji z Bogiem: uczestniczy w *chwale* Bożej, aspekt widoczny w Jego końcowym powrocie (por. 8,38; 13,26); posiada *moc*, również objawianą w Jego paruzji, ponieważ zasiada po prawicy „Mocy” (13,26; 14,62).

c) Podstawowa jedność między Bogiem a Jego rozmówcą znajduje kontynuację w zdaniu czasowym drugiej części. Szczególne działanie przypisane Bogu objawia, że staje On całkowicie po stronie Pana Dawida; stanowi ono jednocześnie obietnicę dla Niego oraz groźbę dla Jego wrogów. Poprzez to działanie Bóg sprawia Jego zwycięstwo w konflikcie z wrogami oraz ustanawia podstawy dla Jego panowania nad nimi.

Pokrótkce: to, co wyłania się z relacji między Bogiem a tym, który zasiada po Jego prawicy, wskazuje na jakość panowania Pana Dawida: panowanie, chwała i moc są posiadane przez Boga w kontekście rodzinnym.

3. DUCH I POZNANIE

Na drodze do pełnego poznania Jezusa Duch Święty zajmuje istotne miejsce. Odpowiedź na pytanie dotyczące różnych identyfikacji pozostających otwartymi w tekście oraz uwzględnienie tego, co jest poznane „w Duchu Świętym” ukazują pełniej znaczenie tego twierdzenia.

3.1. Duch Święty i różnorodność Jego identyfikacji w Mk 12,35-37

Słowa Jezusa mają charakter nauczania (w. 35a); z drugiej strony, Jezus pozostawił otwarte swoje pytania (w. 35b.37a). Wydaje się zatem rzeczą konieczną odpowiedzieć na Jego pytania, aby ująć to, co istotne w Jego nauczycielskiej działalności. Obok głównej kwestii synostwa Mesjasza pozostają otwarte niektóre identyfikacje wewnątrz tekstu, na które należy odpowiedzieć, aby ogarnąć całość Jego nauczania. Pod obydwoma względami słowa Dawida „w Duchu Świętym” są zawsze rozstrzygające.

Utożsamienie Mesjasza z Panem. Z porównania wypowiedzi uczonych w Piśmie z wypowiedzią Dawida wyłania się pytanie: jaka relacja istnieje między Mesjaszem (w. 35) a Panem Dawida (w. 36)? Pytanie nie jest zbędne, ponieważ bez obecności w. 37a mogłoby się wydawać, że chodzi o dwie różne postacie. Jezus jest autorem zestawienia: αὐτόν w w. 37a (= ὁ Χριστός w w. 35b) – to κύριος w w. 37a (= ὁ κύριος μου w w. 36). Prawdziwość takiej identyfikacji jest gwarantowana, przekazywana i poznawana „w Duchu Świętym”.

Kto jest ojcem Mesjasza? Doktrynalne stanowisko uczonych w Piśmie domaga się uważnego rozpatrzenia, ponieważ dla Jezusa jest ono problematyczne; zwraca jednak uwagę, że to, co znajduje się w argumentacji Jezusa (w. 36), nie dotyczy relacji synowskiej, lecz panowania. Treść tego rodzaju panowania, wyrażona przez relację między dwoma Panami, skłania ku opinii, że zmierza do jeszcze głębszej prawdy. Uwydatnienie zaimka αὐτόν w końcowym pytaniu oraz postawienie pytania o jego znaczenie za pomocą πόθεν sugerują, że nie jest On Synem Dawida (pierwsze znaczenie αὐτόν zawarte w wypowiedzi uczonych w Piśmie), lecz kogoś innego (znaczenie ukryte αὐτόν), mianowicie Mesjasz-Pan jest Synem Boga. Prawda ta jest wyprowadzona ze słów wypowiedzianych przez Dawida „w Duchu Świętym”.

Identyfikacja Mesjasza, Pana i Syna Bożego z Jezusem. Poprzednie identyfikacje, zawarte w argumentacji w 12,35-37, wymagają jeszcze jednego określenia tożsamości, a mianowicie ustalenia, że nauczanie odnosi się do własnej tożsamości Jezusa. Chodzi o zasad-

niczą kwestię, którą mają się zająć słuchacze i przeciwnicy Jezusa, a zwłaszcza uczeni w Piśmie. Ponieważ nietrudno wskazać teksty rozwiązujące kwestię tożsamości (por. Mk 1,1.3.9; 8,29; 14,61-62a), wydaje się, że warto zapytać o sposób dotarcia do niej oraz o miejsce zajmowane na tej drodze przez Ducha Świętego.

3.2. Poznanie „istotne” Jezusa „w Duchu Świętym”

Mk 12,35-37 stanowi pewien etap – ważny, lecz otwarty – na drodze udzielania odpowiedzi na przewodnie pytanie w opowiadaniu Marka, a mianowicie: „Kim jest Jezus?”. Trzy punkty ukazują jeden zasadniczy wymiar odpowiedzi: mesjański charakter Jezusa to odpowiedź poprawna, lecz nie jest ona wyczerpująca; relacja między tożsamością Jezusa a Duchem Świętym; rola Ducha Świętego w poznaniu tajemnicy Królestwa.

3.2.1. Charakter mesjański Jezusa nie określa Go w tym, co istotne

Słuszność określenia mesjańskiego Jezusa (Mk 8,29) należy do ewangelicznego orędzia (Mk 1,1). Można mieć jednak wrażenie, że Marek z pewną rezerwą odnosi się do tego określenia, tak że słuchacze są ostrzeżeni. Dwa fakty prowadzą ku takiej interpretacji:

1) Kiedy w Ewangelii Marka zazwyczaj używa się terminu *Χριστός*, we wszystkich miejscach, oprócz 9,41 oraz 13,21, po tytule następuje natychmiast lub trochę później określenie Jezusa jako Syna Bożego. Widoczne jest to w 1,1 i 14,61-62 oraz w 8,27-9,13 i w rozdziale 15.

Na to samo wskazuje wewnętrzna dynamika w 12,35-37. Relacja między Mesjaszem a synem Dawida, co jest przedmiotem wypowiedzi uczonych w Piśmie, zostaje ukazana na nowo w mowie Dawida. Tym, co stanowi o tożsamości mesjańskiej Jezusa, jest Jego synowska relacja z Bogiem, a ona ze swej strony rzuca światło na prawdziwy związek Jezusa ze swoim ludem oraz z jego oczekiwaniami (por. 15,32). To, że w 12,35-37 nie zostaje wyraźnie stwierdzone Boże synostwo Jezusa, lecz jest tylko sugerowane, wskazuje na pewien konkretny moment w procesie poznawania Jezusa (por. 14,61-62; 15,39), oferując jednak już pewne jego współrzędne.

Godność mesjańska Jezusa jest nieodłącznym składnikiem szerszego obrazu chrystologicznego.

2) Sam kontekst Mk 12,35-37 ogranicza rozumienie tytułu mesjańskiego w znaczeniu absolutnym. Warto porównać tekst 11,9b-10 z 12,34. Chodzi o kluczowe wiersze w tekście poprzedzającym wejście Jezusa do Jerozolimy oraz we fragmencie zamykającym cykl kontrowersji między Jezusem a władzami religijnymi Izraela. Chociaż tekst 11,9b-10, rozważany w oderwaniu od kontekstu, może wyrażać „pewien rozpowszechniony typ nadziei mesjańskiej bez rozpoznania w Jezusie Mesjasza”, jego kontekst jednak wskazuje, że dla osób towarzyszących Jezusowi, wjazd do Jerozolimy w imię Pańskie (11,9b) uobecnia królestwo Dawidowe (11,10). W tym wypadku chodzi jednak o prawdę o ograniczonym znaczeniu: rzeczywiście przybywa do Jerozolimy w charakterze Mesjasza posłaniec Boży (por. 12,6); Jezus jednak uobecnia nie królestwo Dawidowe, lecz królestwo Boże (por. 11,10 z 11,25, a zwłaszcza z 12,34).

Mesjańska godność Jezusa nie jest zatem zdeterminowana przez Dawida ani przez jego tożsamość, ani nawet przez jego działalność; wskazują na to dwa pytania Jezusa w 12,35-37. Na pytanie wynikające naturalnie z wypowiedzi Jezusa skierowanej do uczonego w Piśmie w 12,34, a mianowicie, czego rzeczywiście brakuje do uczestnictwa w królestwie Bożym, w formie negatywnej można otrzymać odpowiedź w 12,35: odwrócić się od pojmowania tożsamości i funkcji Mesjasza, charakterystycznego dla uczonych w Piśmie; w formie pozytywnej może uzyskać odpowiedź w 12,36-37: uznać znak równości między obecnością królestwa Bożego a Jezusem-Mejaszem i Synem Bożym. Uczonemu w Piśmie Jezus więc ukazuje główną treść orędzia: królestwo Boże, którego nadzwyczajny obraz przedstawiony jest w 12,36.

3.2.2. Relacja między tożsamością Jezusa a Duchem Świętym

Za pomocą makrokontekstu można uwydatnić pierwszorzędną prawdę w tekście Marka: nie można dotrzeć do poznania tożsamości, jak i działalności Jezusa bez pomocy Ducha Świętego. Cytowanie uczonych w Piśmie w 12,35 nie wydaje się być rzeczą niezamierzoną. Duch Święty ustanawia zasadniczą różnicę między

dwoma sposobami mówienia: tylko wypowiedź Dawida – a nie doktryna uczonych w Piśmie – jest odniesiona do Ducha Świętego. Fakt ten zasługuje na uwagę w świetle innego tekstu, w którym również są przeciwstawieni sobie Jezus i uczeni w Piśmie: 3,22-30.

W obydwu tekstach wzmiankowany jest Duch Święty (3,29; 12,36) w kontekście stanowiska zajętego przez uczonych w Piśmie (3,22; 12,35.37) wobec Jezusa – w sposób wyraźny (por. 3,22) i w sposób domyślny (por. 12,35-37). Celem działalności uczonych w Piśmie jest pozbawienie Jezusa Jego Boskiego tytułu w każdym z ich wystąpien z innego ujęcia: Jezusa nie określałaby relacja z Bogiem, ale związek z szatanem (3,22.30); z drugiej strony tytuł mesjański nie byłby potwierdzony przez bliskość do Boga, lecz przez rodowód, nawet jeśli wielkiej godności, to jednak zawsze tylko ludzki (12,35).

W obydwu tekstach odpowiedź Jezusa jest podobna, chociaż w 12,35-37 jest ona udzielona przez słowa Dawida: jakakolwiek odpowiedź, która nie uznaje Jego Boskiej godności, jest błędna i nie pochodzi od Ducha Świętego. A nawet oznacza zajęcie stanowiska przeciwko Duchowi Świętemu (3,28-30). Stąd można wnioskować, że wyznanie prawdy o osobie Jezusa urzeczywistnia się „w Duchu Świętym”. Oszczerstwo interpretujące osobę i działalność Jezusa w 3,22.30 jest całkowitym przeciwieństwem tego, co zostało już wyraźnie stwierdzone od samego początku o zupełnej przynależności Jezusa do Boga (por. 1,1.10-13.24; 3,7), a co stanowi jednocześnie treść związaną od początku z Duchem Świętym (1,10-11).

Ostateczne uznanie relacji między Jezusem a Duchem Świętym gwarantuje więc poznanie pełnej tożsamości Jezusa jako Syna Bożego. Jego pochodzenia nie można wyprowadzać ani od ludzi (12,35), ani od wpływu szatana (3,23-27).

3.2.3. Rola Ducha Świętego w poznaniu tajemnicy

Przez jaką rzeczywistość według 12,35-37 dochodzi się do poznania „w Duchu Świętym” Jezusa oraz Jego ścisłej relacji z Bogiem? Związek między słowami Boga skierowanymi do Dawida ze słowami zaadresowanymi w 12,34 prowadzi do odpowiedzi: dochodzi się przez rozumienie „tajemnicy królestwa Bożego” (4,11).

Chociaż cztery perykopy różnią się z punktu widzenia formalnego i treściowego, można określić związek między dwoma blokami

tekstów: 3,20-35; 4,1-20 z 12,28-34; 12,35-40. W drugim bloku pierwszy plan, na którym w 12,28-34 znajduje się jeden uczony w Piśmie, kontrastuje z tłem zdecydowanie negatywnym, na którym w 12,35-40 znajdują się uczeni w Piśmie. Natomiast w pierwszym bloku zachowanie krewnych Jezusa, a zwłaszcza uczonych w Piśmie, przeciwstawione jest otaczającej Go grupie. Jeśli te przeciwstawienia są interpretowane w świetle 4,1-20, można dostrzec zarówno przynależność uczonych w Piśmie do grupy tych, którzy znajdują się „na zewnątrz” (4,11), jak i motyw, dla którego są na zewnątrz, a mianowicie to, że nie otrzymali tajemnicy królestwa Bożego (por. 4,11), od którego nie znajduje się daleko uczony w Piśmie, który jest dobrze usposobiony (por. 12,34), a także warunek wejścia do królestwa Bożego.

Negatywne zachowanie uczonych w Piśmie wobec Jezusa oraz tych, którzy Go słuchają, ma sataniczny charakter i z tego powodu przeciwstawia się Duchowi Świętemu. Równoznaczność podmiotów w 4,4 (ptaki) i w 4,15 (szatan) oraz przypisanie podobnych działań (κατεσθίω) ptakom oraz uczonym w Piśmie pozwala na stwierdzenie o wzajemnej bliskości uczonych w Piśmie i szatana.

Jaka jest rola takiej informacji? Rezultaty działalności uczonych w Piśmie stanowią poważną przeszkodę w zrozumieniu tajemnicy królestwa Bożego. Słowo posiane i słuchane prowokuje szatana, aby je wyrwać (por. 4,15), tak aby ono nie zostało zrozumiane. Proces, który się rozpoczyna słuchaniem a kończy zrozumieniem, zostaje przerwany w fazie początkowej przez szatana; on jest odpowiedzialny za to, że słowo nie osiąga końcowego celu (por. 4,11). W mowie przeciwko Jezusowi (3,22.30), w niekompletnej doktrynie (12,35) oraz w swoim postępowaniu (12,38-40) uczeni w Piśmie odgrywają rolę podobną do szatana. W ten sposób ci, którzy słuchają pochodzącego od uczonych w Piśmie oszczerstwa przeciwko Jezusowi, ponoszą wielkie ryzyko niezrozumienia. Sprzeciw uczonych w Piśmie przeszkadza w zrozumieniu osoby i działalności Jezusa.

Chociaż we fragmencie 4,1-20 nie jest wymieniony Duch Święty, można zauważyć Jego obecność. Totalne przeciwstawienia szatana (3,22-30; w. 30 nazywa go „duchem nieczystym”) Duchowi Świętemu (w. 29) pozwala na uzupełnienie przypowieści o siewcy

oraz na jej wyjaśnienie (4,1-20): jeśli szatan jest przeszkodą dla zrozumienia słowa Jezusa, a razem z nim także Jego osoby i działalności, to Duch Święty jest gwarantem tego rozumienia, jak to ma miejsce w 12,35-37 (por. 1,10-13). Innymi słowy, jeśli szatan pełni negatywną funkcję, to Duch Święty posiada uprzywilejowane „znaczenie epistemologiczne”, które wpływa na poznanie zarówno Jezusa, jak i królestwa Bożego przez tych, którzy słuchają i rozumieją, czyli przez Jego uczniów.

4. KONKLUZJA

Określenie całości wypowiedzi Jezusa w 12,35b-37a jako nauczania (12,35a) kontrastuje z otwartą formą pytań, które ją rozpoczynają i zamykają. Tym sposobem słuchacz zostaje mocno zaangażowany: od jego odpowiedzi zależy, czy zrozumiał nauczanie Jezusa czy nie. Odpowiedź jest niemożliwa bez kontemplacji i odczytania obrazu nieziemskiego przekazanego przez Dawida.

Centralny charakter tekstu 12,36 potwierdzony jest nie tylko przez jego pozycję materialną w perykopie, lecz także przez funkcję jego treści. Słowa wypowiedziane „w Duchu Świętym” zawierają różne aspekty znaczenia zbieżne w jednym punkcie: wyjaśniają, kim jest Jezus. Twierdzenie o godności mesjańskiej Jezusa nie jest odrzucone; jednak w w. 36 kieruje ku jej właściwemu rozumieniu.

Mk 12,35-37 stanowi wprawdzie ważny moment na drodze „istotnego” poznania Jezusa, lecz nie jest ani wyczerpujący, ani ostateczny. To, co stwierdzone wyraźnie – Mesjasz i Pan – służy prawdzie, ku której kieruje się treść perykopy, a także przesłanie całego opowiadania Markowego. Prawda – Boże synostwo Jezusa (por. 14,61-62; 15,39) – nie jest jednak wyraźnie objawiona. Bez niej jakiegokolwiek poznanie Jezusa pozostanie ograniczone. Każda odpowiedź, która nie uznaje Jego Boskiego bytowania, pozbawiona jest relacji z Duchem Świętym (por. 1,10-11) i z tego powodu jest błędna albo przynajmniej niewystarczająca. Ponadto odpowiedź tego rodzaju może jednocześnie oznaczać opowiedzenie się przeciwko Jezusowi i Duchowi Świętemu (por. 3,22-30).

Najbardziej pozytywne przesłanie to ostateczne nadejście Bożego panowania (por. 1,15), od którego nie można oddzielić

Jezusa, Mesjasza i Syna Bożego (1,13; 12,36). Stanowi ono centralną treść Ewangelii. Niezwykły obraz tego królestwa, ukazany przez Dawida, oraz miejsca zajmowanego w nim przez Jezusa pozwala stwierdzić, że tajemnica królestwa Bożego i tajemnica Jezusa to dwie rzeczywistości wewnętrznie powiązane, tak że dla posiadania królestwa Bożego potrzeba przyjąć Jezusa. Duch Święty przyczynia się do zrozumienia tego objawienia, a każda wypowiedź usiłująca je wyrazić nie może Go pominąć (por. 13,11).